



PASAŻER

BIULETYN KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W KIELCACH

NR 93 / LUTY / 2021
MAGAZYN BEZPŁATNY



foto: A.K.

4

AKTUALNOŚCI

Duże zmiany na wielu liniach autobusowych w Kielcach.

5

AKTUALNOŚCI

Brak współpracy służb w zwalczaniu skutków zimy.

6

TEMAT NUMERU

Solidarność nagradza osobę, która działała na niekorzyść związku.

9

OKIEM ZWIĄZKOWCA

Czy w regionie mamy Republikę Bananową?!

U NAS rozPŁYNIESZ się!

Koral
kryta pływalnia



Morawica • ul. Szkolna 6
tel. 41 311 47 02
www.koralmorawica.pl

OGŁOSZENIE

Jestem Felicja i mam trzy latka.

W grudniu 2020 roku zdiagnozowano u mnie
ostrą białaczkę limfoblastyczną.

Przedemną długie leczenie i rehabilitacja.

Jeśli chcesz mi pomóc,

przekaż 1% podatku.

KRS 0000 165702

cel szczegółowy: Mrówczyńska Felicja

Przekaż darowiznę na konto Fundacji „Krwinka”

nr 33 1440 1231 0000 0000 0184 1262

tytuł: Mrówczyńska Felicja





fol. A.K.

Szanowni Państwo!

Za nami pierwsze tygodnie 2021 roku. Wszyscy zastanawiamy się, co przyniosą najbliższe miesiące, w tych niepewnych czasach. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Kielcach zakończyło miniony rok z dużą stratą. Będziemy walczyć o to, by zachować płynność finansową spółki i niezmiennie, by w transporcie publicznym zapanował porządek. Zima nie rozpieszcza pasażerów i naszej firmy. W lutowym Pasażerze ujawnimy również skandaliczną sytuację, związaną z zaskakującymi decyzjami władz „Solidarności”.

Zapraszam do lektury

Elżbieta Śreniawska

Prezes MPK w Kielcach

Wydawca

Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunikacji Sp. z o.o.
ul. Jagiellońska 92, 25-734 Kielce
www.mpk.kielce.pl
pasazer@mpk.kielce.pl

Skład

S.Q.A.D

Reklama

reklama@mpk.kielce.pl
tel. 41 345 24 21 wew. 435
nakład 15 000 egzemplarzy

Druk

Cztery Asy
www.czteryasy.pl

REMARSZRUTYZACJI CIĄG DALSZY



W Kielcach trwa reorganizacja kolejnych linii autobusowych.

1 stycznia br. Zarząd Transportu Miejskiego, **zlikwidował linię autobusową numer 6**. Obsługę ulic: Kolonia, Siedem Źródeł i Pietraszki przejęła **linia 1** – utworzono też dodatkowy wariant jej kursowania (Bukówka – Pietraszki – Bukówka). W ramach zmian, ZTM, zwiększył też częstotliwość kursowania autobusów **linii 1**. Jednocześnie, na odcinku miejskim, od ulicy Krakowskiej przez centrum miasta, do Bukówki, wzrosła częstotliwość kursowania autobusów **linii 1**.

Bez zmian pozostała trasa autobusów jeżdżących z i do Dobromyśla (Bukówka – Dobromyśl – Bukówka).

Od początku roku, przez ulicę Żelaznogórska jeździ **linia 32**, dla której został utworzony dodatkowy wariant kursowania (Dworzec Autobusowy – Żelaznogórska – Dworzec Autobusowy). Częstotliwość kursowania 32, między ulicą Łódzką a Dworcem, uległa zwiększeniu.

Na odcinku miejskim, od ulicy Łódzkiej do Dworca Autobusowego, kursuje więcej autobusów **linii 32**.

Pasażerowie muszą liczyć się ze zmianami godzin kursowania autobusów **linii 32**. Zmiany dotyczą również **linii 18**.

Od 16 stycznia, zmianie uległy z kolei trasy autobusów linii **4, 14 oraz 109**. Kursy **linii 4**, w obydwie strony, realizowane są ulicą Krakowską, Pakosz i aleją Na Stadion.

Autobusy **linii 14** zostały z ulicy Kaczmaraka, przesunięte na Dworzec Autobusowy, w konsekwencji czego nie obsługują już odcinka: Żelazna PKP – Żytunia – Kaczmaraka – Krakowska Kadzielnia. Dodatkowy

autobus tej linii obsługuje odcinek Dworzec Autobusowy – Zagórze.

Zmianie uległy godziny kursowania **linii 109**, co ma związek z tym, że trasa tych autobusów została skrócona do przystanku Morcinka/działki.

Kolejny etap remarszrutyzacji wszedł w życie 23 stycznia, gdy zmianie uległy trasy autobusów **linii 8, 21, 28, 39 oraz 107**

Autobusy **linii 8** mają nowe godziny kursowania i trasę przejazdu prowadzącą przez:

os. Ślichowice – Massalskiego – Szajnowicza-Iwanowa – kieszeniowy wjazd w ulicę Puscha – Grunwaldzka (os. Pod Dalią) – Piekoszowska (os. Pod Dalią) – Grunwaldzka szpital – Żytunia – Seminaryjska – Żeromskiego – Zagórska – Szczecińska – Poleska – Żniwna.

Tym samym, **linia 8** przestała kursować ulicami: Jagiellońską, Karczówkowską, Mielczarskiego i Bohaterów Warszawy oraz nie dojeżdża do Mójczy.

Autobusy **linii 21** kursują w dwóch nowych kierunkach ulicą: Żeromskiego oraz Zagórską.

Zmianie uległy godziny oraz częściowo trasa autobusów **linii 28**, które obecnie kursują przez: Mójcze – Zagórze – Zagórska – Tarnowską Seminaryjską – Żytunia – Mielczarskiego – Karczówkowską – Jagiellońską – Krakowską – Fabryczną – Łopuszniańską – Zalesia/Janów – Jaworznie – Piekoszów – Łosień.

Nowością są kursy w dwóch kierunkach ulicą Zagórską (osiedle KSM), a na odcinku od Zalesia do pętli przy ulicy Zagórskiej jeździ dodatkowy autobus.

W wyniku zmian, zlikwidowana została zupełnie **linia 39**. Obsługę Zalesia, Dobromyśla przejęła **linia 28**.

W styczniu, zmianie uległy godziny odjazdów autobusów **linii 107**. Przywrócono również kursowanie autobusów **linii 108**.

Kolejne zmiany jakie szykuje ZTM, mają dotyczyć m.in. popularnej **linii 35** i autobusów **102**.

Elżbieta Śreniawska prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji przypomina, że spółka nie ma wpływu na przebieg tras. Jako operator, MPK ma za zadanie wykonanie kursu na który otrzymuje zlecenie od ZTM. – Wszelkie uwagi pasażerów, które do nas trafiają przekazujemy Zarządowi Transportu Miejskiego – tłumaczy prezes Śreniawska. Bogdan Latosiński przewodniczący Rady Nadzorczej KASP prosi w imieniu załogi MPK i KASP, aby w miarę możliwości kielczanie kierowali sugestie dotyczące organizacji komunikacji w mieście bezpośrednio do ZTM.

TRUDNY ROK MPK



Pandemia uderza w przedsiębiorców reprezentujących różne obszary. Cięcia i ograniczenia, wyraźnie odbiły się także na kondycji finansowej Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach.

Autobusy MPK wykonały w 2020 roku, o ponad milion mniej wozokilometrów niż w 2019. To przełożyło się na zmniejszenie dochodów spółki aż o 6 milionów złotych!

– Wstrzymujemy się z tego powodu z inwestycjami. Nie znamy planu wozokilometrów na ten rok, nie wiemy jaki będzie zakres tegorocznych cięć, jak rozwinie się pandemia. W tej niepewnej sytuacji, aby zabezpieczyć płynność finansową spółki, musimy bardzo ostrożnie szacować wszystkie koszty i przychody – mówi Elżbieta Śreniawska, prezes MPK.

MPK KONTROLOWANE

Kilkadziesiąt minut był kontrolowany roczny autobus MPK, który zgodnie z rozkładem o godzinie 13.35 (linia 201) miał wyjechać z Centrum Komunikacyjnego w Kielcach do Chmielnika.

Wad w praktycznie nowym pojeździe marki Temsa, nie znaleziono, ale z powodu opóźnienia ucierpieli pasażerowie. MPK przeprasza, jednocześnie podkreślając, że na czas, miejsce i długość ewentualnych kontroli spółka nie ma wpływu.

Bogdan Latosiński, przewodniczący Rady Nadzorczej KASP przyznaje, że w ostatnim czasie zwiększyła się częstotliwość sprawdzania autobusów MPK. Zarząd spółki nie neguje ich zasadności, jednocześnie zaprasza jednak służby, aby kontrole przepro-

wadzone były na bazie MPK... Pasażerowie nie odczuwają wówczas, wynikających z tego tytułu opóźnień. Do tego, zdaniem Bogdana Latosińskiego, widok kontroli pojazdów na dworcu, może skutecznie odstraszyć innych przewoźników, którzy uznają, że w miejscu tym niepotrzebnie wystawia się na pokaz i mogą spodziewać się również podobnych działań względem siebie.

– Być może tak długie kontrole mają również taki ukryty cel, by zniechęcić nowych, potencjalnych użytkowników do korzystania z dworca autobusowego – zastanawiają się władze MPK. Czy zatem kontrole Inspekcji Transportu Drogowego nie są tendencyjne? W tym samym czasie, prywatni przewoźnicy łamią prawo, blokują przystanki i wyjeżdżają na trasy, bezpośrednio przed autobusem MPK, zabierając oczekujących na transport pasażerów.

Elżbieta Śreniawska, prezes MPK powtarza, że uchwała Rady Miasta dotycząca uporządkowania wjazdów na dworzec jest jak najbardziej słuszną, tym bardziej, że pozostawia przewoźnikom wybór pomiędzy dworcem prywatnym, a Centrum Komunikacyjnym. Tyle, że wjazd na dworzec, oznacza ucywilizowanie rozkładów jazdy, pokazanie tego jak w praktyce, a nie tylko na papierze, realizowane są odjazdy, co dla wielu przewoźników może nie być zbyt wygodne.

KORZYŚCI DLA DAWCÓW KRWI I OSOCZA



fol. A.K.

Osoby, które oddadzą krew lub osocze, mogą od dnia donacji, przez 30 dni, korzystać za darmo z autobusów komunikacji miejskiej w Kielcach.

Dotyczy to również dawców, którzy przeszli COVID-19 i oddadzą swoje osocze,

tak aby zawarte w nim przeciwciała, mogły pomóc innym, osobom ciężko chorującym z powodu koronawirusa.

Po donacji, dawcy otrzymują w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, zaświadczenie, na podstawie którego mogą wyrobić bilet elektroniczny, uprawniający do bezpłatnego korzystania, przez miesiąc z komunikacji miejskiej.

Przypominamy, że w naszym kraju trwają szczepienia przeciwko COVID – 19. W pierwszej kolejności objęły pracowników placówek medycznych, a od 25 stycznia szczepieni są seniorzy. Bieżące informacje dotyczące szczepień, rejestracji kolejnych grup dostępne są na:

www.gov.pl/web/szczepimysie

PŁACIMY ZA BŁĘDY INNYCH



fol. A.K.

Straty finansowe i wizerunkowe poniosło kieleckie MPK, w wyniku nieodśnieżenia na czas części tras, po których kursują autobusy spółki. Konsekwencje tego niedopatrzenia ponieśli również pasażerowie.

Zakłócenia z powodu: zaśnieżonych, nieprzejezdnych tras wystąpiły, w ostatnim czasie, parokrotnie. Krótkie, ale zaskakujące służby – o zgrozo w styczniu, ataki zimy doprowadziły, w niektórych rejonach, do poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu komunikacji. Autobusy utknęły w miejscach wzniesień, na pętach... Spółka musiała wysłać kolejne pojazdy, które również niejednokrotnie miały problem z dotarciem do celu. Tak było m.in. na pętli Zawada i w gminie Masłów. Bogdan Latosiński, przewodniczący Rady Nadzorczej KASP przyznaje, że MPK, które kierowało na trasy autobusy w gotowości, z kierowcą, z powodu tego, że nie udało

się zrealizować kursów, poniosło wyraźne straty finansowe.

To, zdaniem przewodniczącego, kolejny przykład, jak potrzebny jest zespół, złożony z przedstawicieli różnych służb, który koordynuje organizację transportu zbiorowego i zapewnia przepływ informacji... dla dobra poszczególnych instytucji i społeczeństwa.

– Już sama informacja, podana z wyprzedzeniem o tym, że dana trasa jest, w tym momencie, nieprzejezdna byłaby dla nas bardzo cenna i to pomogłoby nam uniknąć strat – tłumaczy Bogdan Latosiński, który dodaje, że uczciwie byłoby, gdyby służby odpowiedzialne za te niedopatrzenia, za brak przejezdności dróg, po wszystkim wzięły chociaż na siebie odpowiedzialność za występujące problemy.

70 LAT MPK

2021 rok, jest wyjątkowy dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. Spółka świętuje bowiem 70-lecie istnienia.

MPK powstało 22 lipca 1951 roku. Tabor firmy składał się wówczas z pięciu autobusów marki „CHAUSSON”. Cztery pojazdy obsługiwały linię łączącą centrum z Białogonem, Bukówką, Dąbrową i Dyminami. Jeden z autobusów był rezerwowym. Załogę firmy, która została utworzona przy ulicy Rewolucji Październikowej, tworzyło 16 osób.



arch. MPK

O tym jak na przestrzeni 70-lat zmieniało się MPK, będziemy informować w kolejnych wydaniach „Pasażera”.

Mamy nadzieję, że cykl, sprawi, że wielu kielczanom i miłośnikom komunikacji oraz historii zakręci się łezka w oku.

KIELECKA ZMOWA MILCZENIA ! SOLIDARNOŚĆ NAGRADZA ZASŁUŻONYCH W ZWALCZANIU SOLIDARNOŚCI, A MEDIA MILCZĄ!

Władze Świętokrzyskiej Solidarności upokorzyły i napluły w twarz wszystkim członkom związku oraz sympatykom poprzez złożenie do Kancelarii Prezydenta wniosku z prośbą o uhonorowanie byłego pracownika MPK, który zasłynął oportunizmem i szkodeniem strukturom „Solidarności” – zarówno w III RP, jak i w okresie PRL. Niestety lokalne media całkowicie przemilczały te fakty, co pokazuje że demokracja w regionie świętokrzyskim ma charakter fasadowy. Jedy-
nym miejscem, w którym Kielczanom zostaną przekazane prawdziwe informacje o tej bulwersującej sprawie jest nasz biuletyn.

06 Ujawniamy pomijane przez Solidarność informacje o Andrzeju Imielskim, byłym pracowniku MPK i przewodniczącym regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów „Solidarności”.

Andrzej Imielski znalazł się w 1982 roku w Komitecie Założycielskim nowo utworzonego związku zawodowego w MPK Kielce. Był to bezpośredni skutek świe-
żo uchwalonej przez PRL-owskie władze ustawy o związkach zawodowych, która zakazywała tworzenia związków na szcze-

blu centralnym, jednocześnie umożliwiając dokonywanie tego jedynie na poziomie lokalnym. Zapis ten de facto doprowadził do delegalizacji „Solidarności” i ukonstytuowania się nowych związków, ugodowych oraz podległych reżimowi – OPZZ. Żaden szanujący się członek „Solidarności” nie uczestniczyłby w pracach polegających na powoływaniu tych antyopozycyjnych twó-
rów, ale przecież Andrzej Imielski wtedy nie był w „Solidarności”.

**Prostujemy również kłamstwo zawar-
te w piśmie gratulacyjnym wystoso-**

wanym przez Region Świętokrzyski NSZZ „Solidarność”.

Autorzy oświadczenia wspomnieli w nim, że wniosek regionalnych struktur związku o uhonorowanie Lucyny Mikołajczyk oraz Andrzeja Imielskiego został pozytywnie rozpatrzony przez Wojewodę Świętokrzyskiego. Nic bardziej mylnego – z pisma, które otrzymaliśmy ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego wynika, że Wo-
jewoda nie brał udziału w procesie opi-
niowania.

Kielce dnia 11.01.2021r

Sz.P.
Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”
Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”
Członkowie i Sympatycy NSZZ „Solidarność”

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy głębokie zbulwersowanie w związku z docierającymi do nas informacjami dotyczącymi odznaczenia przez Prezydenta RP Srebrnym Krzyżem Zasługi byłych długoletnich pracowników naszego zakładu, którzy obecnie przebywają na emeryturach – Pani Lucyny Mikołajczyk oraz Pana Andrzeja Imielskiego. Jesteśmy zdumieni tym, że wyżej wymienione osoby zostały uhonorowane tak zaszczytnym wyróżnieniem na wniosek złożony przez władze NSZZ „Solidarność” Regionu

Świętokrzyskiego, w którym powołano się na rzekomo bardzo dużą aktywność odznaczonych na polu związkowym i społecznym. Naszym zdaniem jest to oczywiste zakłamywanie rzeczywistości przez władze regionalne „Solidarności”, a tym samym wypaczanie ideałów przyświecających założycielom związku.

—
Ciężko nam zrozumieć, że władze związku, jak również osoby z otoczenia Pana Wojewody, nie zwróciły się w przedmio-

towej sprawie do macierzystej organizacji związkowej z MPK Kielce z prośbą o wyrażenie opinii dotyczącej postawy i aktywności Pana Imielskiego oraz Pani Mikołajczyk w trakcie ich wieloletniej pracy w naszym zakładzie. Zarówno sposób i tryb złożenia wniosku o uhonorowanie tych osób, jak też jego nieprawdziwe i mijające się z rzeczywistością uzasadnienie, dowodzi tego, że władze świętokrzyskiej „Solidarności” mają dwie twarze. Jedna z nich ma charakter oficjalny i zafalszowa-

ny, a druga jest prawdziwa i pokazuje kierownictwo związku jako bezwzględnych graczy prowadzących od dłuższego czasu politykę szkodzącą całemu związkowi, jak również pracownikom MPK Kielce.

Dlatego wystąpienie z wnioskiem o tak zaszczytne odznaczenie dla tych osób odbieramy jako kolejny etap działań wymierzonych w załogę Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Jesteśmy przekonani, że miało być ono de facto nagrodą za popieranie przez tych działaczy poczynania władz związku mających na celu osłabienie pozycji MPK. Ciężko inaczej ten fakt interpretować, skoro osoby te nie wyróżniały się żadną zauważalną i pożyteczną aktywnością w związkach zawodowych w MPK Kielce, mimo że przez wiele lat byli tu zatrudnieni i mieli wiele okazji ku temu, żeby się w tym obszarze wykazać. Nie sposób też nie wspomnieć o tym, że osoby te robiły wszystko, aby doprowadzić do skłócenia i podzielenia załogi po objęciu mandatu poselskiego przez naszego długoletniego przewodniczącego „Solidarności”, Bogdana Latosińskiego, co stawia w podejrzanym świetle fakt ich uhonorowania.

Nie ukrywamy też, że w roku 2018 z pewnym zaskoczeniem przyjęliśmy informację o wybraniu przez delegatów Pana Andrzeja Imielskiego na przewodniczącego regionalnej sekcji emerytów NSZZ „Solidarność”. Nasze zdziwienie było jeszcze większe, gdy dowiedzieliśmy się, że osobą, która rekomendowała Pana Imielskiego na to stanowisko był Przewodniczący Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”. Do chwili obecnej, w obliczu wielu faktów dotyczących Pana Imielskiego, trudno nam zrozumieć, jakich argumentów użył Pan przewodniczący, żeby ten wybór uzasadnić. Czy został on uhonorowany za to, że kilkanaście lat temu zwalczał powstanie w MPK Kielce nowo tworzonej struktur „Solidarności”? Był to bardzo trudny okres dla związkowców, w trakcie którego należało do „Solidarności” wiązać się z wielką odwagą, ponieważ pracownicy należący do komisji zakładowej byli narażeni na liczne nieprzyjemności. To właśnie wtedy byliśmy aktywnie zwalczani nie tylko przez ówczesne kierownictwo spółki, ale także współpracujące z nimi dwie organizacje związkowe, czyli Sierpień 80 i właśnie OPZZ, w którym działał Pan Imielski. Organizacje te podejmowały wspólne

działania zmierzające do zablokowania powstania „Solidarności” w MPK, pełniąc tym samym funkcje klasycznych „żółtych związków” prowadzących politykę w interesie szefostwa, a nie ogółu pracowników. Warto również przypomnieć, że pan A. Imielski legitymował się również przynależnością do formacji zwanej ORMO, która nie tylko, że służyła ówczesnej władzy, ale w sposób zdecydowany zwalczała „Solidarność”.

Gdy zakładowa „Solidarność” wypracowała wśród pracowników renomę i silną pozycję dzięki ciężkiej pracy oraz odważnym działaniom, a w 2006 roku była na tyle mocna, że była w stanie zorganizować z pozytywnym skutkiem referendum strajkowe, wielu działaczy dotychczas należących i wspierających inne organizacje związkowe przepisało się do „Solidarności”, a wśród nich był Pan Imielski.

„
Podkreślamy zarazem, że mimo, iż wielu z nas już nie należy do „Solidarności”, to postulaty i idee zawarte w programie organizacji zawsze będą nam bliskie, stąd tym większy jest nasz zawód w związku postępowania władz Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”.

Rok później, czyli w 2007 roku doszło do rozwiązania tych komisji związkowych ze względu na brak członków, a liderzy tychże „pseudo związków” wbrew woli Załogi wyrażonej w referendum nie brali udziału w odbywającym się wtedy strajku kierowców i bardzo szybko przeszli

na renty inwalidzkie. Dotyczy to również Pana Imielskiego, który nie uczestniczył w 18-dniowym proteście i go nie popierał. Nie było go też na żadnych manifestacjach organizowanych w obronie naszego zakładu, jak również demonstracjach organizowanych przez struktury regionalne i krajowe związku, które stanowiły akt solidarności z wieloma przedsiębiorstwami z regionu świętokrzyskiego zagrożonymi upadkiem – Premą, KKSM czy Hutą Ostrowiec. Nie brał udziału także w wielu ogólnopolskich manifestacjach związkowych w Warszawie, na przykład dotyczących podniesienia wieku emerytalnego, czy też przeciwko antypracowniczej polityce Rządu PO – PSL. Również po przejściu na emeryturę nie wykazywał żadnego zainteresowania związkiem i nie opłacał składek, a w dokumentach nie ma uchwały komisji zakładowej potwierdzającej fakt wstąpienia do koła emerytów działającego przy MPK Kielce.

Bardzo chcielibyśmy powiedzieć coś pozytywnego o związkowej aktywności Pani Lucyny Mikołajczyk, która pracowała w naszym zakładzie w latach 1989 – 2003, ale fakty są takie, że co prawda ta osoba należała w przeciwieństwie do pana A. Imielskiego do NSZZ „Solidarność”, ale jako członek związku nie wyróżniała się niczym szczególnym. W związku z powyższym, rekomendowanie tych osób do tak zaszczytnego wyróżnienia odbieramy nie tylko jako upokorzenie zakładowych struktur związkowych przez regionalne władze „Solidarności”, ale również wszystkich jego członków działających w związku od początku jego istnienia. Jest to symboliczne i bezcereemonialne zdeptanie wartości, na bazie których powstała „Solidarność” oraz dalsze wykorzystanie osoby Pana Imielskiego i Pani Mikołajczyk do prowadzenia kampanii przeciwko naszej firmie.

Wpisuje się to też w działania władz świętokrzyskiej „Solidarności” w ostatnich latach, których celem było promowanie kłamstw i oszczerstw wymierzonych w naszego wieloletniego przewodniczącego zakładowej „Solidarności” oraz byłego posła, Bogdana Latosińskiego. Jest oczywiste to, że jak najgorsze intencje przyświecały Zarządowi, gdy wytypował go w 2015 roku jako kandydata „Solidarności” do objęcia funkcji posła, a następnie do końca kadencji odcinał się od niego, dyskredytował i ograniczał dostęp

do terenowych struktur. Ciężko też zapomnieć o tym, co działo się kilkanaście lat temu. Przecież to właśnie władze świętokrzyskiej „Solidarności” rekomendowały na prezesa naszego zakładu w 2007 roku osobę, która o mało nie doprowadziła spółkę pracowniczą do upadłości, a potem przyglądały się beczynnie temu, jak borykamy się z jego odwołaniem oraz doprowadzeniu przez tego człowieka do likwidacji kieleckiego PKS-u. Podkreśla-

my zarazem, że mimo, iż wielu z nas już nie należy do „Solidarności”, to postulaty i idee zawarte w programie organizacji zawsze będą nam bliskie, stąd tym większy jest nasz zawód w związku postępowania władz Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”. Nie ma naszej zgody na pomijanie zasług wielu Koleżanek i Kolegów służących temu związkowi oraz sprawom pracowniczym, przy jednoczesnym wyróżnianiu ludzi, którzy przez wiele lat

szkodzili związkowi poprzez uczestnictwo w nieuczciwej grze politycznej wymierzonej w innych działaczy związkowych.

Pod wnioskiem podpisali się przedstawiciele dwóch związków działających w MPK Kielce: NSZZ „Solidarność” i Związek Zawodowy Pracowników Transportu Publicznego, a także Koło Emerytów i Rencistów oraz kilkuset obecnych i byłych pracowników MPK.

OŚWIADCZENIE

08

My długoletni działacze NSZZ „Solidarność”, zarówno w tych bardzo trudnych 80-tych, latach XX wieku, jak również tych może jeszcze bardziej skomplikowanych i trudniejszych z początku lat 90, czy też tych z lat późniejszych, aż do chwili obecnej nie możemy dalej „milczeć” wobec kolejnej już próby ataku władz świętokrzyskiej Solidarności na naszego kolegę B. Latosińskiego i wykorzystywaniu w tym celu ludzi z którymi musiał się zmierzać budując przez lata silne zakładowe struktury związkowe. Nie godne działacza związkowego jest sposób w jaki próbuje się Go zdyskredytować, a przecież gdyby nie Jego postawa nie jego wielkie, bezkompromisowe działanie nie byłoby, tak silnego ruchu związkowego w naszym zakładzie, nie byłoby również tak dużego i liczego zaangażowania naszej organizacji zakładowej w obronę praw pracowniczych, związkowych i walki w obronie wielu zakładów pracy naszego regionu.

Również, nie możemy milczeć, gdy Ci, których zawsze bronił, zawsze będąc do Ich dyspozycji bez względu na konsekwencje, teraz próbują zakłamywać, tak nieodległą przecież przeszłość, jak również przekierunkować nasz związkowy i zakładowy „bunt” spowodowany protestem przeciwko odznaczeniu Srebrnym Krzyżem Zasługi naszych byłych długoletnich pracowników, personalnie wyłącznie na kolegę B. Latosińskiego.

Z zażenowaniem przyjmujemy te ataki, tym bardziej, że kolega Bogdan nie tylko, że wyłączył się z tego protestu, pod oświadczeniem nie ma jego podpisu to najbardziej przerażające jest to, że tym razem zaatakowała go małutka (kilka osób) grupka wywodząca się z byłych pracowników spółki, która powinna być

najbardziej Mu wdzięczna z wszystkich, gdyż to dzięki determinacji naszego kolegi (członka związku od 1980 r., przewodniczącego Komisji Zakładowej w latach 1992 – 2015, honorowego przewodniczącego od roku 2015), który w roku 2004 r. utworzył koło emerytalne przy MPK Kielce, który z determinacją bronił tą grupę społeczną przed nikczemnymi atakami osób, które miały wszelkiego rodzaju pomoc w regionie, gdy zostały jednogłośnie wykluczone przez Zakładowe Walne Zebranie Delegatów w MPK, a które w sposób delikatnie ujmując oskarżały go cytując: „otoczony jesteś darmozjadami”.



**Nie możemy milczeć,
gdy Ci, których
zawsze bronił, teraz
próbują zakłamywać,
tak nieodległą
przecież przeszłość...**

Tak, takie „niegodne” słowa padały na byłych pracowników, a władze regionu wówczas udzielały pomocy prawnej tym osobom, wbrew decyzji delegatów. Te słowa nie brały się z niczego, gdyż to dzięki Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” na czele z kol. Bogdanem zwołała w 2004 r. koło emerytów z placenia składki związkowej, a emeryci korzystali w pełni, tak z funduszu związkowego, jak również z funduszu socjalnego. Korzystali nieodpłatnie z autobusu związkowego, z dofinansowania na wczasy, czy też

w wyjazdach na wycieczki, pielgrzymki, tak te krajowe, jak również i te zagraniczne. To przecież w geście protestu nasz Kolega, pełniąc funkcję Posła RP wypowiedział umowę i zlikwidował tam swoje biuro poselskie, gdy w sposób niespotykany, grupa emerytów mówiąc delikatnie, została wyproszona i nie umożliwiono im cyklicznych spotkań w siedzibie regionu. Jednocześnie, błyskawicznie zwrócił się do Zarządu Spółki o wyrażenie zgody na odbywanie spotkań Koła w siedzibie Spółki, na co uzyskał zgodę.

Jak się wkrótce okazało incydent ten miał wymiar prowokacyjny, zbliżały się wybory parlamentarne i chodziło o rozbięcie prężnie działającego Koła, zdyskredytowanie dotychczasowego przewodniczącego koła oraz kilku innych osób, a zastąpienie Ich ludźmi dyspozycyjnymi i jak się okazało mającymi niewiele wspólnego z działalnością na rzecz „Solidarności”.

Reasumując przykro nam, jako wieloletnim działaczom Solidarności, że władze Regionu nie tylko nie udzieliły żadnego wsparcia, nie wspierały w Sejmie RP pro pracowniczych działań naszego Kolegi B. Latosińskiego, to jeszcze arogancko nagradzają ludzi z którymi toczyliśmy ostre batalie o utworzenie i utrzymanie związku w zakładzie. Jednocześnie warte przypomnienia jest również ignorowanie wielu naszych pism, jak również lekceważenie i ignorowanie kolejnych statutowo wybranych przewodniczących związku, czy to kol. Andrzeja Tutaję, czy też kol. Andrzeja Burka, którego ku naszemu zaskoczeniu nie przedstawiono (jako jedyne), podczas uroczystości z okazji rocznicy śmierci bł. Ks. J. Popiełuszki, podczas składania wiązanek kwiatów.

NSZZ „Solidarność” w MPK Kielce

CZY W WOJEWÓDZTWIE ŚWIĘTOKRZYSKIM MAMY DO CZYNNIENIA Z „REPUBLIKĄ BANANOWĄ”?!

Mając na względzie to co się dzieje w transporcie publicznym myślę, że „TAK”! Samorząd Województwa, Inspekcja Transportu Drogowego oraz część samorządów lokalnych, wydających zgodę na korzystanie z przystanków, w dalszym ciągu tolerują precedens notorycznego łamania przepisów przez „wybranych” przewoźników.



fot. A.K.

Czy jest to przypadkowe niedopełnienie swoich obowiązków, czy celowe działanie, chroniące z „niejasnych” powodów wybranych przewoźników. A przecież, tak niewiele trzeba, wystarczy w dobie rozwiniętej technologii, poświęcić trochę czasu i zapoznać się z monitoringiem, umieszczonym w obrębie przystanków – w oku kamer niczego nie da się ukryć.

Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że nie uporządkujemy i nie przywrócimy transportu publicznego na miarę oczekiwań pasażerów, gdy wszystkie osoby i urzędy odpowiedzialne za nadzór nad jego funkcjonowaniem, nie będą, w skuteczny sposób egzekwowały obowiązującego, w tym zakresie prawa.

Panie Marszałku, ponownie apeluję, proszę wyjść z gabinetu, zostawić „limuzynę” i przekonać się osobiście, do czego doprowadziła kontynuacja w naszym województwie polityki transportowej poprzedników, jak Panu podległy departament „Infrastruktury, transportu

”

Panie Wojewodo, wzorem Pana Marszałka, proszę też wyjść z gabinetu i przyjrzeć się osobiście działaniom podległych Panu służb, jak są skuteczne! Ostatnio, swoją aktywność wykazują wzmożoną kontrolą naszych autobusów.

i komunikacji” wywiązuje się z ustawowych obowiązków nadzorowania tegoż transportu, zawartych w art.43 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. „o publicznym transporcie drogowym”

Panie Wojewodo, wzorem Pana Marszałka, proszę też wyjść z gabinetu i przyjrzeć się osobiście działaniom podległych Panu służb, jak są skuteczne! Ostatnio, swoją aktywność wykazują wzmożoną kontrolą naszych autobusów. No cóż do tego jesteśmy przyzwyczajeni i dla nas to nic nowego, bo gdzie najlepiej szukać dziury w całym – tam, gdzie wszystko działa doskonale, gdzie występuje zatrudnienie na zasadach „ucywilizowanych”, gdzie jest w sposób profesjonalny i przede wszystkim zgodny z przepisami, rejestrowany czas pracy, gdzie autobusy wykonują swoje zadania na wysokim poziomie, ale załoga odważnie publicznie mówi o tym, co nie powinno być zamykane pod dywan, narażając się tym samym panującym „układom”. Przecież wszyscy wiedzą, jaka występuje patologia w funk-

cjonowaniu tegoż transportu w naszym województwie, ale poprzez panujące „układy”, nie będzie się kontrolować tych, u których, z góry wiadomo, że prawie wszystko jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami, tak dotyczącymi zatrudniania, wynagradzania, czy też czasu pracy, jak również łamania zapisów ustawy o transporcie publicznym, dotyczącym rozkładów, prędkości komunikacyjnej, czasu przelotu itd. Przecież to jest jasne i oczywiste: „pewnie tylko nie wiadome dla ITD”, dlaczego ostatnio przeprowadzano kontrolę na dworcu autobusowym i pewnie to zbieg okoliczności, że w tym samym czasie, część przewoźników na których roztoczony jest parasol ochronny w województwie, protestuje i nie chce się podporządkować uchwale Rady Miasta Kielc o przekierowaniu wszystkich końcowych i początkowych linii, na służące w tym celu dworce autobusowe.

Panie i Panowie samorządowcy, którzy podpisujecie zgody na korzystanie z przystanków na waszym terenie – Wy też możecie dużo. Mając do dyspozycji narzędzia oraz profesjonalnie przygotowaną kadrę, zaczniacie z tego w końcu korzystać! Czyżby Wam też brakowało odwagi, aby „wymusić” na przewoźniku przestrzegania obowiązującego rozkładu.

Ten precedens nie miałby miejsca, bez akceptacji części pasażerów, którzy korzystają okazjonalnie z usług tego typu przewoźników – którzy bezprawnie jeżdżąc, tuż przed innym przewoźnikiem, stosują znaczne zniżki cen biletów, tylko w tym pojeździe. Pamiętajcie, że jest to tylko „okresowe” i zmieni się na Waszą niekorzyść wtedy, gdy przewoźnik stosujący te metody, pozostanie sam na danej trasie. Tego doświadczyliście, gdy tego typu praktyki, skutecznie wyeliminowały z rynku i doprowadziły do upadku firmy przewozowej PKS!

No cóż miałem okazję, będąc ostatnio kilkanaście dni na urlopie przyjrzeć się bliżej, czy coś w tym zakresie się zmieniło, jak on funkcjonuje. Co z tej obserwacji wynika? Że było źle, a z nadejściem nowego roku jest jeszcze gorzej. Powiem więcej, jako osoba od lat walcząca z tą patologią, że tak źle, wręcz katastrofalnie jeszcze nigdy nie było! Polityka kontynuacji w tym temacie przez obecne władze województwa oraz niektóre samorządy, doprowadziła do tego, że bezkarność niektórych przewoźników, arogancja do państwa

prawa, precedens łamania obowiązującego w Polsce prawa przybrała niespotykany dotychczas rozmiar! Tak to dotyczy zaobserwowanych w terenie praktyk, stosowanych przez tego typu przewoźników, przeprowadzania kontroli przez ITD, czy też urzędników, wydających zezwolenia, jak również zszokowany jestem nadzo-

”

Autobus „widmo”, który jeżdżąc bezprawnie, stosuje również promocję cenową na co, jak można zauważyć, „nabiera” się część podróżnych. Czasami zdarzało się, że kierowca widząc moją osobę wyłączał wyświetlacz.

rem nad realizacją wydawania pieniędzy zgodnie z ustawą o „funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej” ustawy przy której tworzeniu na pewno, jako parlamentarzysta miałem, swój odpowiedni udział.

Poniżej przedstawiam częściowy, zaobserwowany w ostatnich dniach stan funkcjonowania małej części wybranego rynku przewozowego!

Oto informacja z mojego malutkiego wyścinka zaobserwowanych i utrwalonych, czy to na nagraniu, czy też na zdjęciach sytuacji:

Autobus „widmo”, pomalowany w barwy MPK, bez odpowiedniego widocznego dla pasażerów oznakowania, zgodnie z art. 46 pkt. 2 ustawy z 16 grudnia 2010r. „o publicznym transporcie zbiorowym”, codziennie, w każdy dzień tygodnia, czy to w godzinach rannych, czy też w godzinach południowych, kursuje zawsze tuż przed planowanym odjazdem

autobusu MPK linii 208 (dość często również przed linią 201). Autobus „widmo”, który jeżdżąc bezprawnie, stosuje również promocję cenową na co, jak można zauważyć, „nabiera” się część podróżnych. Czasami zdarzało się, że kierowca widząc moją osobę wyłączał wyświetlacz. Ciekawie dlaczego, przecież według urzędników wszystko funkcjonuje doskonale, można powiedzieć, że wręcz idealnie!

Jako były radny sejmiku oraz parlamentarzysta walczący z wykluczeniem komunikacyjnym, od wielu lat, nigdy nie spodziewałem się, że władze samorządowe wywodzące się z opcji, którą przez lata popierałem i w sposób szczególny wspierałem, że gdy z woli wyborców opcja ta weźmie odpowiedzialność za to województwo, nie zostanie przeprowadzony audyt we właściwym wydziale i będzie prowadzona, w tym zakresie, polityka kontynuacji, a osoby które dotychczas zarządzały tym odcinkiem, nie zostaną rozliczone, a wręcz będą awansowane. Kontynuacja tej polityki, będzie dodatkowo chronić, w sposób jeszcze bardziej obrzydliwy, aroganckie poczynania „uprzywilejowanych” przewoźników, drwiących sobie z obowiązującego w tym zakresie prawa.

My zaś, mówię to w imieniu udziałowców spółki pracowniczej, musimy się zastanowić, czy w związku z tym, że prowadzimy walkę z tzw. „wiatrakami”, osamotnieni w tej walce, a w ostatnim czasie nasilającymi się dodatkowo działaniami wymierzonymi w funkcjonowanie spółki, nie powinniśmy podjąć decyzji, co do dalszej przyszłości linii komercyjnych, wykonujących przecież te usługi na prośbę samorządowców ze względu na upadek i likwidację firm przewozowych PKS w naszym województwie, a do czego doprowadziła właśnie, tak prowadzona polityka „ochrony” wybranych firm przewozowych, wyspecjalizowanych w „podbieraniu” pasażerów. Nad tymi przewoźnikami roztoczony jest jednak, jak widać, „parasol” ochronny, rozłożony nad nimi przez instytucje i urzędy odpowiedzialne ustawowo za nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem transportu publicznego.

Bogdan Latosiński, przewodniczący Rady Nadzorczej KASP, większościowego udziałowca MPK, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Transportu Publicznego w MPK



Miłosz Lasota

Przekaż mi 1%

Numer KRS

0000396361

Cel szczegółowy 1%

0062943 Miłosz

siepomaga.pl/milosz-lasota



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-21.00

w soboty 7.00-14.00

tel. 41 345-76-25

HOLOWANIE POJAZDÓW 24h powyżej 3,5t



tel. 41 346-06-96

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA

przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Jagiellońska 92

B A D A N I A



kierowców



operatorów wózków



kierowców przewożących osoby



operatorów sprzętu



kierowców ciężarówek



pracujących na wysokościach

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

od poniedziałku do czwartku w godzinach 7.00-14.00

tel. 41 345 24 21 wew. 500, kom. 512 010 156

SERWIS OGUMIENIA



OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażownikach

sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych

prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych

naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości

pompowanie kół azotem

komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach

sezonową przechowalnię ogumienia i kół

poniedziałek-piątek: 7.00 - 18.00 - sobota: 7.00 - 15.00

tel. 41 345-24-21 wew. 325